

Płock uhonorowany Krzyżem Walecznych. Co takiego zrobili płocczanie?

“Jest 18 sierpnia 1920 roku. Nad Wisłą Wojsko Polskie toczy śmiertelny bój z bolszewicką nawałą. Garnizon Płocka rusza do kontrnatarcia, aby tak jak pod Warszawą odepchnąć bolszewików na wschód. Nagle do miasta wdzierają się masy wrogiej kawalerii...

Polacy w nieładzie wycofują się ku mostowi przez Wisłę – jedynej drodze ucieczki. „Ostrzeliwując się, wpadamy na plac Kanoniczny obok parku i kościoła, ostatni punkt oparcia, a tam dalej mała przestrzeń dzieli nas od mostu. [...] Kozacy tymczasem są już na placu i z koni strzelają do nas. [...] nie ma żadnego oddziału, który by stawiał opór bolszewikom” – wspominał jeden z obrońców. W dzielnicach zajętych przez najeźdźców rozpoczyna się orgia gwałtów i rabunków. W krytycznym momencie grupa oficerów i żołnierzy, którzy nie ulegli panice, organizuje obronę Rynku Kanonicznego i kilku barykad w głębi miasta. Obok nich stają do walki mieszkańcy, także nastoletni chłopcy i dziewczęta. Z rzeki wspierają ich ogniem statki i motorówki Flotylli Wiślanej. Polski opór tężeje...”

Zaciekawiło Was co było dalej, i jak było naprawdę? O tym już będziecie mogli przekonać się niebawem – **20 lipca**. Na ten dzień bowiem przewidziana została jej premiera książki zatytułowanej “Płock 1920”. – Jest to opowieść o płockich dniach chwały. O bohaterstwie wojska i płocczan, którzy nie szczędzili ofiar, by ocalić miasto swoich bliskich przed okrutnym wrogiem. Dzięki ich poświęceniu Płock uhonorowano Krzyżem Walecznych – czytamy w zapowiedzi do książki, której autorem jest Grzegorz Gołębiowski.

Książka została dofinansowana ze środków Urzędów Do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

